
Sokrates a etyka biznesu (Rozważania o etycznych źródłach odpowiedzialności)

Autor: Ewa Podrez

Artykuł opublikowany w „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2008, vol. 11, nr 1, s. 55-63

Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie

Stable URL: http://www.annaesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2008/2008_01_podrez_55_63.pdf

Socrates and Business Ethics (Considerations on the Ethical Origins of Responsibility)

Author: Ewa Podrez

Source: 'Annales. Ethics in Economic Life' 2008, vol. 11, nr 1, pp. 55-63

Published by Lodz Archdiocesan Press

Stable URL: http://www.annaesonline.uni.lodz.pl/archiwum/2008/2008_01_podrez_55_63.pdf

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2008

© Copyright by Ewa Podrez

Used under authorization. All rights reserved.

Ewa Podrez

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

e-mail: ewapodrez@wp.pl

<https://doi.org/10.18778/1899-2226.11.1.05>

Sokrates a etyka biznesu (Rozważania o etycznych źródłach odpowiedzialności)

1. Wstęp

W szkicu tym pragnę przyjrzeć się współczesnym perspektywom etyki biznesu pod kątem postulowanego przez etykę globalną zrównoważonego rozwoju i odpowiadającego mu stylu życia. Problematyka ta łączy w sobie namysł nad zakresem etyki biznesu i możliwościami jej badań z kwestią naszej indywidualnej, społecznej, instytucjonalnej, międzynarodowej i globalnej odpowiedzialności za integralny i zrównoważony rozwój. Za ideą zrównoważonego rozwoju, podniesioną po raz pierwszy przez Aurelio Peccei¹, założyciela *Forum Humanum* kryje się określona etyczna kondycja człowieka. Najczęściej opisuje się ją przy pomocy kategorii odpowiedzialności, ze względu na jej uniwersalny wymiar. „Odpowiedzialność należy [...] przypisać obu stronom wymiany rynkowej, natomiast źródła i charakter odpowiedzialności są różne. [...] Odpowiedzialność wybrana, konstytuująca odpowiedzialność biznesu wiąże się z pewnym zasobem wiedzy, kompetencji oraz cechami indywidualnymi”². Odpowiadamy za kogoś, wobec kogoś, razem i przed innymi. Jako istoty świadome siebie i własnej historii, wolne i kompetentne. Problematyka odpowiedzialności podejmowana jest przez wszystkie etyki szczegółowe. Znajduje także swoje rozwinięcie w licznych formach etycznego doradztwa, w postaci pewnych ogólnych dyrektyw i sugestii, jak powinno się zachować w sytuacjach konfliktowych, jakie podjąć decyzje itd. Moralne i ekologiczne aspekty działań gospodarczych dotyczą odpowiedzialności jednostek lub grup za skutki swoich działań. Obejmują one pewne wzory postępowania, np. przyzwyczajenia, obok innych norm społecznych. Ich doradcza rola sprowadza się do dwóch głównych funkcji:

1. wskazanie na inne, alternatywne możliwości korzystania z zastanej technologii,
2. wpływ na ograniczenie lub wyeliminowanie przypadków instrumentalizacji stosunków międzyludzkich.

Dodajmy, że w tych wielowątkowych, zróżnicowanych rozważaniach rozwija się refleksję nad odpowiedzialnością związaną z określoną strategią działania. W ten sposób

¹ „[...] Aurelio Peccei jest nie tylko najważniejszym z organizatorów Klubu, ale również twórcą etosu, który wyznaczył kierunek jego zainteresowań i działań”, cyt. za H. Ciążela, *Problemy i dylematy etyki odpowiedzialności globalnej*, Wydaw. Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2006, s. 157.

² A. Lewicka-Strzałecka, *Odpowiedzialność moralna w życiu gospodarczym*, Wydaw. IFiS PAN, Warszawa 2006, s. 10.

łączy się twierdzenia etyki z moralnością zasad, a więc kwestie dotyczące udanego życia z dociekaniem na temat ogólnych reguł postępowania.

W ich obrębie wyodrębnić można trzy pola odpowiedzialności, które odpowiadają trzem różnym próbom jej interpretacji. Wymieńmy je kolejno:

1. pole etyczne – odpowiedzialność rozumie się jako konieczność przyjęcia na siebie konsekwencji za sposób, w jaki podmiot uczestniczy we własnym życiu i w życiu innych ze względu na dokonane wybory, preferencje wartości i zaakceptowaną hierarchię dóbr. Odpowiedzialność ta obejmuje zarówno dług wdzięczności wobec przeszłych pokoleń jak i zobowiązania w stosunku do następnych;

2. w polu moralnym – odpowiedzialność dotyczy przestrzegania powszechnie i grupowo (kodeksy zawodowe) obowiązujących standardów moralnych w skali społecznej i globalnej;

3. w polu strategicznym chodzi o instytucjonalną realizację różnych form odpowiedzialności np. za stan ubóstwa lub ekologiczne zniszczenia.

Te trzy, ogólnie zarysowane modele odpowiedzialności, pozostają ściśle związane z kontekstem cywilizacyjnym, kulturowym, technicznym, gospodarczym, ekonomicznym itd. Przeplatają się w nich różne wątki: utopijny i realistyczny, idealistyczny i pragmatyczny. Wyznaczają one dwa, uzupełniające się horyzonty oczekiwań: radykalną zmianę etycznej kondycji człowieka oraz poprawę strategii działania instytucji międzynarodowych i państwowych. Ich uzasadnieniem a także i usprawiedliwieniem jest narastające wśród etyków przekonanie o pogłębiającym się kryzysie cywilizacyjnym. Towarzyszą mu różne, nasilające się napięcia, anomalie, zagrożenia i konflikty globalne. Interdyscyplinarny namysł nad tymi zagadnieniami otwiera przed etykami możliwość zrozumienia tego, jak aktualnie zmienia się stosunek ludzi do siebie, do innych i do świata, rozważany w sferze preferowanych wartości, dóbr i celów, postaw, stylów i jakości życia. Co dzisiaj dla większości z nas znaczy udane życie i jak je realizujemy? Jakie przeszkody i zahamowania wpływają na nasz negatywny bilans życiowy - w sferze prywatnej i publicznej, kulturowej i zawodowej, ekologicznej i konsumenckiej, politycznej i zdrowotnej? Konsekwentnie, badania takie muszą także objąć etykę biznesu i etykę globalną. Dopiero z perspektywy etyki globalnej w wielu przypadkach można dokonać szczegółowych ocen na gruncie etyki biznesu, zwłaszcza, kiedy dotyczą one istoty związków, jakie zachodzą między działalnością gospodarczą a jej efektami cywilizacyjnymi. Idea zrównoważonego i trwałego rozwoju łączy je ze sobą, tworząc teoretyczne i strategiczne fundamenty pod etykę odpowiedzialności zorientowaną na przyszłość³. Jednym z zadań, które stoją przed tą etyką, jest pytanie o kondycję człowieka i o dobra niezbędne do jej ukonstytuowania się. I tym zagadnieniem spróbuję się zająć w pierwszej części, głównie uwzględniając apele etyków o odpowiedzialność wobec przyszłości. W drugiej części nakreślony zostanie sokratejski projekt świadomego, odpowiedzialnego życia. Jego źródła należy szukać w trosce człowieka o własne, udane życie.

³ Etyka zorientowana na przyszłość ma odpowiedzieć na zasadnicze dla naszej cywilizacji pytanie „*Jak przygotować przyszłość, jeśli odwracamy się plecami do trwałego rozwoju, tej zasady solidarności między narodami i między pokoleniami [...]?*”, F. Mayor, J. Bind, *Przyszłość świata*, przeł. J. Wolf, A. Janik, W. Grabczuk, Fundacja Studiów i Badań Edukacyjnych, Warszawa 2001, s. 491.

2. Idea zrównoważonego rozwoju a etyczna kondycja człowieka

Próba przezwyciężenia obecnego kryzysu musi z jednej strony wykroczyć poza dotychczasowe praktyki, a z drugiej przyjąć wymiar globalny. W tym też duchu powstał jeden z najważniejszych tekstów pt. *Granice wzrostu*⁴ w ramach raportów opracowanych dla Klubu Rzymskiego. Do nich należy rozprawa Aurelio Pecceia pt. *Przyszłość jest w naszych rękach*⁵. W tym znanym tekście autor wskazuje na istnienie bezpośrednich związków, jakie występują między kryzysem materialnym a kryzysem duchowym człowieka. Kryzys ten rozciąga się nie tylko na zakres rosnących potrzeb i indywidualnych pragnień, ale przede wszystkim prowadzi do zatarcia wartościowych relacji międzyludzkich. Z punktu widzenia historii idei pojęcia takie jak solidarność, współczucie, jedność międzyludzka opierają się na dwóch pierwotnych założeniach. Pierwsze z nich przyjmuje pewien źródłowy porządek świata, który łączy wszystkie byty ze sobą, stanowiąc o ich pluralistycznej jedności. Drugie z nich odwołuje się do współczesności wiążącego wszystkich ludzi ze sobą, dla którego najwyższą miarę stanowi kantowska idea prawa moralnego. Wprowadzone przez autora *Przyszłości...* pojęcie odpowiedzialności z jednej strony zakłada więc istnienie tych pierwotnych, transcendentálnych więzi, a z drugiej postuluje nowe formy aktywności człowieka. Odpowiednie do cywilizacyjno-technicznych zagrożeń, skierowane na rozwinięcie więzi międzyludzkich i solidarności międzypokoleniowej w wymiarze globalnym. Wymaga ona od działających podmiotów zasadniczo nowego sposobu rozumienia siebie i swojego stosunku do świata. Konsekwentnie, zmiana samoświadomości człowieka – jako bytu pierwotnie związanego z innymi bytami – wiąże się z nową interpretacją świata jako wspólnego miejsca zamieszkania i rozwoju. Dla uzasadnienia tego stanowiska Peccei odwołuje się do zakorzenionych w kulturze europejskiej antropologicznych idei, które odsłaniają pełne, duchowe wymiary życia. W ich świetle nabierają innego znaczenia kategorie takie jak: wolność i autonomia, indywidualność i godność. Zapomnieliśmy, że człowiek nimi nie dysponuje, ale je zdobywa współpracując z innymi, kształtuje wraz z całą swoją moralną kondycją. Ta nowa świadomość aksjologiczna prowadzić ma jednostki do przyjęcia odpowiedzialności za los własny i innych. Los, który obejmuje fundamentalne, świadome decyzje i wybory, kompetencje, projekt życia, strategie działania i planowania. Przebiega więc na styku praktyki i refleksji, rozumienia i emocjonalnego doznania, poznawczych wątpliwości i uczuciowego rozdarcia. Dlatego o ostatecznym bilansie życia i jego spełnieniu decyduje inteligencja praktyczna, dzięki której człowiek może harmonijnie się rozwijać, zachowując poznawczy kontakt ze sobą i ze światem. By osiągnąć ten stan, podmiot musi stale uczyć się jak żyć, jak myśleć i jak działać w konkretnych warunkach. Niezbędna jest kompleksowa wiedza, która pozwala na rozszerzanie praktycznego pola działania, kompetencji zawodowych, ze zdolnością do pogłębieniem refleksji nad uniwersalnymi problemami świata. Jest to możliwe do osiągnięcia na drodze dialogu, wymiany informacji, uczestnictwa w różnych formach wspólnoty. Związek między nauką a etyką, praktyką a kulturą myślenia i działania polega na tym, że „Świat życia stanowi medium, poprzez który

⁴ Przedmiotem tego pierwszego i najważniejszego raportu przygotowanego w ramach Klubu Rzymskiego analiza pięciu składników, kształtujących jakość życia: inwestycji, ludności, zanieczyszczenia środowiska, zasobów naturalnych i żywności. Zob. A. King, B. Schneider, *Pierwsza rewolucja globalna. Raport Rady Klubu Rzymskiego*, przeł. W. i S. Rączkowsky, Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim, Warszawa 1992.

⁵ A. Peccei, *Przyszłość jest w naszych rękach*, przeł. I. Wojnar, PWN, Warszawa 1987.

[...] kontaktujemy się z rezultatami wytworami naukowej empirii i techniki, redukując ich jakościową i ilościową złożoność do tego, co praktycznie osiągalne w świecie życia”⁶. Etykom chodzi zatem o nakreślenie takiego schematu aktywności jednostki, który ma szeroki i zróżnicowany wymiar wspólnotowy, a więc grupowy, społeczny, państwowy, międzynarodowy i globalny. Z drugiej strony, zwraca się uwagę na konieczność nabycia zarówno przez jednostki jak i wspólnoty praktycznych umiejętności samoograniczenia się w korzystaniu z różnych powszechnie dostępnych dóbr i usług, ponieważ w tym samym stopniu prowadzą one do dewastacji środowiska jak i do okaleczenia człowieka.

Zagadnienia takie jak: styl życia, wiedza praktyczno-techniczna i samoświadomość podmiotów dla etyków decydują nie tylko o możliwości przezwyciężenia obecnego kryzysu, ale stanowią także o dalszym kierunku rozwoju techniczno-cywilizacyjnego. Z tej perspektywy patrząc na kwestie globalne, dostrzega się w odpowiedzialności postawę wynikającą bezpośrednio ze świadomie przyjętego modelu życia. Projekt taki zakłada nie tylko dobre intencje, słuszne racje, ale także odpowiednią wiedzę i pragnienie, by rozumieć więcej i działać lepiej, bardziej skutecznie. Jest to możliwe dzięki inteligencji praktycznej, która pokonując różne stopnie refleksji wskazuje na alternatywne formy aktywności. W tym celu podmiot musi posiadać odpowiednio rozwinięte sprawności (tj. dyspozycje poznawcze), w postaci określonych kompetencji, wyznaczających układ i hierarchię życiowych preferencji. Opierają się one na fundamentalnych zasadach, wyrażających to, co jednostka aprobuje jako najlepsze i najważniejsze w jej życiu. Osiągnięcie pewnej optymalnej perfekcji w tym jak żyje, jak myśli i jak postępuje, stanowi o dzielności etycznej. Starożytni myśliciele upatrywali w dzielności nie tylko etos człowieczeństwa, ale także istotę wszelkiego wychowania, wszelkiej wiedzy i nabytych cnót. To dzielność moralna wyznacza etyczną jakość odpowiedzialności i jej zakres. O jej aksjologicznym horyzoncie decyduje inteligencja praktyczna, a więc nabyta przez jednostkę oraz rozwinięta zdolność do planowania i odpowiedniego działania.

Spróbujmy koncepcję dzielności skonfrontować z ideą nowego humanizmu, podniesioną przez założycieli Klubu Rzymskiego. W swej zasadniczej treści, odwołuje się ona do harmonijnie zintegrowanej, duchowej kondycji człowieka. Jej związek z teorią zrównoważonego i integralnego rozwoju opiera się na przekonaniu, że człowiek posiada naturalną zdolność do wykraczania (transcendowania) „[...] *ku temu, co inne i możliwe, wliczając w to emancypację od tu i teraz, zarówno w odniesieniu do samego siebie, jak i do świata oraz w wymiarze czasu*”⁷. Na taką koncepcję świadomego siebie, zaangażowanego podmiotu składa się rozległe dziedzictwo filozoficzne, religijne, teorie estetyczne i naukowe, koncepcje historiozoficzne itd. Kwestia, jaką stawiają dzisiaj zwolennicy koncepcji globalnego, zrównoważonego rozwoju, dotyczy pytania o fundamenty obecnego kryzysu. Czy tkwią one w procesach i mechanizmach gospodarczych czy też w przemianach duchowych postaw ludzi, a może należy rozpatrywać je łącznie? Rozważania te prowadzą do idei odpowiedzialności za przyszłość przeszłości, ponieważ przeszłość jest obecna w przeszłości i jednocześnie to, co aktualne jest wychylone ku przyszłości. A to znaczy, że źródła kryzysu sięgają do historii i konsekwentnie obejmują współczesność jak i przyszłość. Stąd badania nad kryzysem, prowadzone z pozycji etyki globalnej, dążą do ujawnienia wszystkich jego źródeł i fundamentów. Problematyka ta obejmuje także kryzys ekologiczny i wskazuje jak powinno się chronić środowiska i skutecznie zabezpieczyć jakość życia przyszłych

⁶ H. Kremer, *Etyka integralna*, przeł. M. Poręba, Wydaw. Rolewski, Nowa Wieś k. Torunia 2004, s. 206.

⁷ H. Kramer, *op.cit.*, s. 251.

pokoleń. W *Agendzie 21* (tj. *Globalny Program działania*) sens rozwoju trwałego i zrównoważonego ujęto w następujący sposób „*jest to gospodarowanie dopuszczalne ekologicznie, pożądane społecznie i uzasadnione ekonomicznie*”⁸.

Autorzy prac z zakresu etyki biznesu starają się bliżej określić, kto, jak i dlaczego powinien ponieść odpowiedzialność za dalszy rozwój gospodarczy dopuszczalny ekologicznie, pożądany społecznie i uzasadniony ekonomicznie. Pytania o źródła, fundamenty i istotę mają charakter filozoficzny. Stanowią one pewien punkt odniesienia dla kwestii odpowiedzialności podniesionych w etyce globalnej i etyce biznesu. Pociąga ona za sobą szereg ważnych kwestii z punktu widzenia etyki, które stanowią przedmiot wciąż aktualnego dyskursu filozoficznego. Skupiają się one wokół sokratejskiego pytania: jak powinniśmy najlepiej i najmądrzej żyć? Tradycja grecka rozpatrywała te zagadnienia na poziomie heurystycznym i praktycznym, a więc w ramach dialogu. Dotyczył on kluczowych pojęć i technik życia w powiązaniu ze zbiorowym i indywidualnym porządkiem ich wyboru i preferencji. W nawiązaniu do pierwotnych intuicji oraz zasadniczych dylematów, tkwiących w języku ukrytych znaczeń. Zostały one utrwalone w dialogach platońskich, które nie tylko stanowią korzenie naszej kultury, ale także i źródła podstawowych kategorii etycznych. Dodajmy, że są one obecne w każdej formie etyki, zarówno praktycznej jak i praktykującej. Ponieważ „*[...] filozofia antyczna jest dla współczesnego filozofa, i to na rozmaitych płaszczyznach, źródłem jego własnych przemyśleń*”⁹.

Warto się więc zastanowić, jak w świetle nauki Sokratesa można bliżej zrozumieć dzielność etyczną człowieka i jego zdolność do ponoszenia odpowiedzialności: za, przed, wobec i razem z innymi. Sądzę, że najważniejszym elementem, a nawet rdzeniem tej sokratejskiej etyki, jest próba ujawnienia dialogicznego sensu ludzkiego życia. Prowadzi do niej bezustannie ponawiany wysiłek poznania siebie (tj. rozmowy ze sobą), z którym wiąże się odpowiednia sztuka życia. Ten zwrot ku sobie według Sokratesa decyduje o racjonalnym stosunku człowieka do własnego życia, do świata i tych wydarzeń, których jest uczestnikiem lub świadkiem. Komentarz Foucaulta do dialogu Sokratesa z Alcybiadesem podkreśla to, co z perspektywy etyki biznesu i etyki globalnej jest najważniejsze dla kształtowania odpowiedzialności. „*[...] kwestia zwrotu ku sobie nie może być zinterpretowana jako postulat dezercji z dziedziny aktywności, lecz raczej jako poszukiwanie tego, co pozwoliłoby, zachowując ten stosunek do samego siebie jako zasadę, regulować stosunki z rzeczami, wydarzeniami i światem*”¹⁰. I te wątki zostaną rozwinięte w kolejnej części, poświęconej filozofii Sokratesa.

3. Odpowiedzialność a sokratejska troska o siebie

Postać i działalność Sokratesa jest dla nas źródłem podwójnej inspiracji. Jedna z nich dotyczy miejsca, znaczenia i funkcji dialogu. Druga prowadzi do samych korzeni filozofii sokratejskiej, a więc do idei mądrości praktycznej. Obejmuje ona wszystkie sfery aktywności człowieka, którą Grecy zasadniczo sprowadzali do trzech, czyli do aktywności teoretycznej, praktycznej i wytwórczej. Określają one różne związki i formy działania człowieka

⁸ H. Ciążela, *op.cit.*, s.177.

⁹ B. Skarga, *Człowiek to nie jest piękne zwierzę*, Wydaw. Znak, Kraków 2007, s.45.

¹⁰ M. Foucault, *L'hermeneutique du sujet*, s. 518, cyt. za B. Skarga, *op.cit.*, s. 150.

w świecie, wśród innych ludzi i dla siebie. Można je badać z wielu stron, jednak dla etyki najważniejsza jest zawarta w nich mądrość praktyczna. Z niej wypływa nie tylko zdolność człowieka do działania, ale także i do samooceny, ponieważ człowiek osiąga pełnię swoich twórczych, tj. poznawczych możliwości, kiedy jednocześnie wie, co robi, rozumie jak w danej sytuacji postąpić najlepiej i dlaczego powinien się właśnie tak zachować. Praktyka, poznanie i wartościowanie składają się na stan, zakres i miarę mądrości. Wraz z mądrością człowiek zmienia swój stosunek do siebie i do własnego działania, dąży do perfekcji, trafnie wskazuje na cele, przedkłada wiarygodność i sprawiedliwość nad doraźnymi korzyściami. Poddaje się samodyscyplinie, pewien rodzaj ascezy towarzyszy mu w życiu jako konieczny warunek i naturalny przejaw mądrości. Przy tym asceza nie jest traktowana przez Sokratesa jako cel sam w sobie lub też swoista, negatywna reakcja na „pokusy świata”. Dotyczy ona trzech rodzajów dóbr, które najczęściej sprowadza się do przyjemności życiowych. O ich wartości decyduje stosunek człowieka do siebie i do swojego życia – czy jest ono skierowane na mądrość czy na zażywanie przyjemności. Reprezentują je:

- 1) ciało – przesadna troska o swój wygląd i zażywanie w nadmiarze zmysłowych przyjemności,
- 2) jadło, picie, wystawny tryb życia, który czyni człowieka ospałym, leniwym i próżnym,
- 3) uganiecie się za bogactwem, żądza złota, która niszczy w człowieku siły twórcze i zniewala jego ciało i duszę.

Dodajmy, że Sokrates nikogo nie namawiał ani do umartwiania się, ani do głodówki ani tym bardziej do upodobania w biedzie. Nauczał jedynie pewnej strategii życia, w której troska o duszę (inaczej: o samoświadomość własnego „ja”) stanowi fundamentalną zasadę wszelkiego działania. Wyznacza ona preferencje i nadaje ogólny, harmonijny kierunek ludzkiej aktywności. Na czym polega owa troska o duszę i dlaczego od niej zależy wartość naszego życia? Sokrates próbował wyjaśnić to na liczne sposoby, powołując się na codzienną praktykę oraz przekonania religijne swoich rozmówców, odwoływał się przy tym do licznych metafor czy analogii. Wiedza, jaką człowiek czerpie o sobie i o świecie, ma liczne i zróżnicowane korzenie i nie można jej objąć przy pomocy jednego doświadczenia czy też konkretnego wydarzenia, ponieważ one zawsze tkwią w jakimś kontekście, który narzuca im doraźną interpretację. Wszystko zaś co ma prawdziwą, uniwersalną wartość, wykracza poza kontekst i musi być rozpatrywane w całości. W istocie troska o duszę jest tym modelem życia, który rodzi się powoli z namysłu oraz pewnej skłonności do dyskursu poetyckiego i religijnego. Zdolność ta charakteryzuje ludzi dzielnych, którzy sami poczuwają się do odpowiedzialności za poznanie i wybór tego, o naprawdę jest ważne i cenne. Dla Sokratesa ani bogactwo, ani przyjemności ani nawet sława nie stanowią o dzielności, ale dążenie do mądrości i towarzysząca jej wiara, że bogaty jest tylko człowiek rozumny.

Przekonanie to ma swoje źródło w wierze, że refleksja nad sobą stanowi początek życia etycznego. Oparta na inteligencji praktycznej, rozwinięta w dialogu, prowadzi do mądrości praktycznej. Wiedza o tym, jak żyć najlepiej wskazuje nie tylko na stan samoświadomości, ale także na wybrany model życia. Sokrates stale podkreśla, że potrzebny jest indywidualny wysiłek, by nauczyć się, jak należy żyć zgodnie z poznaną istotą dobra. Kolejne pokolenia etyków będą upatrywały w tym stanowisku bezprecedensowej rewolucji w sferze rozumienia etyki jako sfery troski o siebie.

Najważniejszą funkcją duszy jest zdolność do myślenia (refleksji), a nie tylko do poznawania konkretnych przedmiotów. Dzięki niej człowiek może podważyć dotychczasowe standardy życia i szukać nowych wartości i celów. Mimo to, jesteśmy ograniczeni własnym doświadczeniem i nasza wiedza nie ogarnia jednak wszystkich wymiarów moralności.

Z tego powodu Sokrates w wyjątkowych sytuacjach zawiera swojemu daimonionowi, czyli głosowi wewnętrznemu. Warto zastanowić się, dlaczego Sokrates powołuje się na bogów i daimoniona? Dlaczego nie szukał wyjaśnień, nawiązując do zbiorowej praktyki? W rozmowach z sofistami nauczyciel Platona wielokrotnie podkreślał, że to, co jest prawe i moralnie dobre, nie jest dane doświadczalnie. Zawiera się w pojęciach, w definicjach, w refleksji. Przewijają się w nich dwa ważne momenty:

1) konfrontacja tego, co robimy z naszymi przekonaniem o tym, że postępujemy dobrze i właściwie – temu najlepiej służą dialogi między przedstawicielami sofistów, a Sokratesem. Przy tym sofisci nastawieni są pragmatycznie, posługują się jasnymi i oczywistymi argumentami, opowiadają się po stronie faktów, potwierdzonych sankcją zdrowego rozsądku. Jest im obca poetycka i religijna retoryka Sokratesa. Ich ideały wychowania skupiają się na dwóch założeniach: wszystko to, co jest powszechnie uważane za korzystne zaleca się jako moralnie dobre i słuszne, oraz że swoją karierę człowiek zawdzięcza nabytym umiejętnościom. Nie istnieją rzeczy czy idee z natury dobre lub złe, ponieważ ludzka praktyka wskazuje na to, co jest dla nas pożyteczne, a co szkodliwe;

2) w swoich dialogach Sokrates wciąż podkreśla wieloznaczność, a właściwie wieloaspektowość ocen moralnych, które mogą prowadzić do wielu odmiennych zachowań. Ilekroć mistrz Platona zastanawiał się nad naturą cnoty, tylekroć okazywało się, że próba odpowiedzi na pytanie, czym jest dobro i jak istnieje poza kontekstem, musi prowadzić do dylematów i dalszych, nierozwiązywalnych kwestii, ponieważ Sokrates, w przeciwieństwie do sofistów, rozważając czym jest dobro przede wszystkim usiłował dowiedzieć się, kim jest człowiek dobry. Przekonanie tego filozofa o tym, że tylko człowiek sprawiedliwy może działać sprawiedliwie, radykalnie zmienia sens etyki. Ponieważ pierwotnym zadaniem etyki jest refleksyjny wgląd w duszę, a polecany przez nią ideał życia polega na dzielności etycznej. Skoro to, co robimy, cała nasza aktywność ma swoje źródło w duszy, to według Sokratesa ona stanowi o tym, kim jesteśmy i jak żyjemy.

Na tej podstawie Sokrates dowodzi, że: 1) kierujemy się przekonaniem bez zadania sobie trudu głębszej refleksji obejmującej przede wszystkim nas samych, a nie nasz pożytek, przyjemności itd., które mają względną wartość. Powinniśmy działać w harmonii z naszym wewnętrznym „ja”, a więc duszą; 2) to, co prawe i dobre ma jedną i niezmienną podstawę, niezależnie od okoliczności i panujących obyczajów. Tylko ludzie dzielni etycznie chcą i potrafią troszczyć się o siebie i swoje życie. Dla Sokratesa, podobnie jak i dla jego następców, dzielność wiązała się z osiągnięciem przez jednostkę odpowiedniej kultury myślenia i bycia. Polega ona na przyjęciu takich racjonalnych zasad działania, które znajdują potwierdzenie w naszym wewnętrznym „ja”, czyli w duszy. Zło tkwi w ignorancji, w beznamiętnej akceptacji panujących norm i obyczajów, w biernym naśladowaniu innych.

Kultura myślenia przejawia się w potrzebie zrozumienia siebie i porozumienia z innymi, co oznacza konieczność podejmowania nieustannego dialogu ze sobą i z innymi. Jeśli chcemy zrozumieć siebie, musimy nauczyć się rozmawiać, jak Buber powiada zagadywać, by nie popaść ani w rutynę ani w ospałość. Rozmowa toczy się zawsze „między” odwołując się do różnych doświadczeń, argumentów, opinii, postaw i ocen. Mówimy do innych tak, jak do siebie i rozmawiamy ze sobą tak, jak z innymi. Na tej drodze możemy zdystansować się do własnych poglądów, krytycznie je ocenić i sproblematyzować. Dopiero takie spotkanie ze sobą może uwolnić człowieka od ignorancji i wszelkich wad (łącznie z bestialstwem i nikczemnością), ponieważ otwiera go na świat różnych, alternatywnych możliwości działania, bycia i poznania. W tym dążeniu do wyjścia poza zamknięty świat codziennej krzątaniny, kryje się sokratejski postulat dzielności etycznej. Szerszy krąg dys-

kusji wymaga głębszej refleksji, pojawienia się pytań, w których związek między sprawcą a jego działaniem ma charakter etyczny. Dzielność oznacza bowiem życie oparte na harmonii, wewnętrznej zgodności, jaka zachodzi między mową, myślą i działaniem. Związana jest z wolnością, ale przede wszystkim z umiejętnością rozpoznania, co jest naprawdę w życiu ważne. Człowiek wolny nie poddaje się pokusom, jest odporny na błyskotki, potrafi panować nad swoimi emocjami. Nie znajduje też przyjemności w poniżeniu innych, a wywyższeniu siebie. Bogactwa pragnie tyle, ile potrafi on udźwignąć, wierząc, że jego wartość tkwi w człowieku, a nie w nagromadzonych dobrach, ponieważ jego prawdziwa moc pochodzi z nabytych cnót, a nie doraźnej władzy. W tej postawie Sokratesa nie tyle dominuje ascetyzm, ile przekonanie, że troska o duszę jest najwyższym wyzwaniem dla człowieka. Pozwala mu zrozumieć kim jest, do czego jest zdolny, co jest istotne ważne i ma wartość, a tym samym odpowiada jego dzielności. Etyczna kondycja człowieka wpływa nie z jakiejś zewnętrznej potrzeby, ale z duchowej konieczności bycia odpowiedzialnym za siebie i za innych. To sokratejskie przekonanie, że etyka nie jest żadnym społecznym, czy historycznym przymusem – w przeciwieństwie do moralności – jest wciąż wyzwaniem dla wielu wybitnych, współczesnych etyków, takich jak: Spamann i Taylor, Nussbaum i Ricoeur, Elzenberg i Tischner.

Ten splot praktyki i wiedzy, publicznej i zawodowej aktywności, do której nawiązywał dialog sokratejski, kształtuje kulturę jednostki i społeczeństwa. Jest on określony przez zasady, adekwatne do logiki działania i poznania. Wszystkie cnoty, zalety i sprawności jednostki lub grup społecznych oceniają starożytni myśliciele ze względu na dzielność etyczną, która stanowi o mądrości praktycznej konkretnej jednostki. Dominuje w niej roztropność jako wiedza o życiu, nagromadzona w trakcie doświadczenia w różnych sytuacjach i okolicznościach. Uzupełnia ją i wzbogaca poezja, dramat czy mitologia, które w różny sposób przedstawiają losy ludzkie. Refleksja nad tym, co my lub inni przeżyli rozszerza pole samo-doświadczenia i samo-zrozumienia. Dla Sokratesa dobro jest tym czynnikiem, który łączy ze sobą roztropnościowy wymiar poznania z podmiotową troską o własną tożsamość. Wiedza o dobru staje się równoważna z dobrym działaniem. Innymi słowy, dla Sokratesa znać dobro to znaczy być dobrym człowiekiem, ponieważ dobro posiada trzy powiązane ze sobą właściwości: poznanie, nabyte sprawności (tj. cnoty) oraz sztuka życia i działania. Z pewnością najważniejsza z tych właściwości stanowi o tym, że poznanie dobra ma charakter dialogiczny, tj. można rozważać jego istotę tylko wtedy, kiedy nasze praktyczne opinie i przekonania zostaną poddane krytyce. A dalej Sokrates traktuje dobro jako wiedzę, która prowadzi do oczyszczenia naszej świadomości ze złudnych przekonań czy błędnych ocen. Trzecia właściwość dobra związana jest z jej kreatywną naturą, ponieważ dobro nie tylko „oświeca”, ale także kształtuje harmonijny rozwój człowieka. Łączy więc samowiedzę człowieka z jego działaniem, czyli dobro (dobroć) człowieka ze jego zdolnością do działania dobrego. Można tego dokonać tylko na drodze przezwyciężania własnych słabości i przyzwyczajajeń po to, by w życiu kierować się tylko praktyczną mądrością. Dobro ma źródło w duszy i wraz z pogłębieniem samowiedzy lepiej sobie uświadamiamy, jak powinniśmy żyć, natomiast dzielność człowieka polega na nabywaniu cnót i jest efektem jego własnych wysiłków i starań.

Upraszczając, można powiedzieć, że etyka sokratejska podniosła kilka nowych kwestii, które w toku procesów historycznych przybrały różną formę narracji. Przypomnijmy najważniejsze z nich:

1) inspiracją i tłem dla rozważań etycznych jest dialog między ludźmi, który umożliwia refleksję nad sobą i swoim doświadczeniem życiowym. Podstawą takiego dialogu jest

ludzkie doświadczenie związane z określoną działalnością, a przedmiotem m. in. próba uporządkowania wartości, norm, powinności, jakimi kierujemy się w życiu zgodnie ze stanem naszej samoświadomości. Wielokrotnie Sokrates zaznacza, że w tych sprawach nikt – oprócz bogów – nie posiada pełnej wiedzy. On sam uparcie powtarzał, że „wiem, że nie wiem”.

2) kondycja etyczna człowieka wymaga od niego umiejętności określenia własnego stanowiska, rozumienia cudzych racji i powoływania się w dyskusji na racjonalne argumenty,

3) odwagi do wykraczania poza obowiązujące standardy działania i zrywania z panującymi obyczajami, jeśli są one sprzeczne z istotą dobra,

4) praktyczna mądrość zakłada postawę kreatywną, a także w pełni odpowiedzialną za realizację dobra, a nie tylko za eliminację negatywnych skutków działania,

5) wynika z tego, że dialog ze sobą wpisany jest w szerszy dyskurs etyczny, który prowadzimy z innymi – dzięki niemu podmiot uświadamia sobie złożoność problemów związanych z praktyką moralną.

Mają one swoje dwie, uzupełniające się strony; z jednej jest to przygodność i nieprzewidywalność sytuacji zmuszających nas do podejmowania decyzji moralnych w stanie głębokiej niewiedzy. Z drugiej, stosunek do świata konkretnego podmiotu związany jest z jego projektem życia, dążeniami oraz tożsamością, które mają strukturę dynamiczną oraz otwartą. Etyczność pojawia się wtedy, kiedy człowiek, mając świadomość niepewności swojego losu, chce i potrafi wziąć odpowiedzialność za to, jak i po co żyje. Realizacja tego etosu wymaga dzielności etycznej, która opiera się na świadomym dążeniu do wewnętrznej harmonii między tym, co myślimy (samozrozumienie), do czego dążymy (samospelnienie) i co robimy (samorealizacja). Jest to proces ciągły i spiralny, który obejmuje wszystkie znaczące relacje, jakie zachodzą między „ja” a światem. W kontakcie ze światem, w dialogu z innymi i ze sobą, dowiadujemy się kim jesteśmy i stawiamy przed sobą pytanie; kim powinniśmy być. Sokrates przekonany jest o tym, że dopiero wtedy, kiedy człowiek sproblematyzuje swoje istnienie, może określić własne możliwości i preferencje. Jest to podstawowy warunek przyjęcia na siebie odpowiedzialności za to jak żyjemy i wpływamy na jakość życia innych.

4. Zakończenie

Jeśli spojrzymy na etykę gospodarczą jako na ten rodzaj ludzkiej działalności, która podlega racjonalnym, przemyślanym decyzjom, to łatwo znajdziemy w niej praktykującą sferę etyki odpowiedzialności. Samo to określenie „praktykująca etyka” sięga swoimi korzeniami do intuicji sokratejskiej. Ponieważ według tego filozofa poznanie siebie następuje wraz z próbą zrozumienia świata, w którym działamy i tworzymy sieć relacji społecznych, politycznych, ekonomicznych itd. w skali lokalnej i globalnej. W tym polu zmierzyć się musimy z własnymi decyzjami, preferencjami i formami samorealizacji, a ich kontekstem techniczno-cywilizacyjnym. Jego współczesna wersja odwołuje się do koncepcji zrównoważonego, integralnego rozwoju i wskazuje na katastrofalne skutki obecnej gospodarki w skali globalnej. Stan ten domaga się nie tylko radykalnych zmian marketingowej strategii działania wielkich korporacji, firm i instytucji międzynarodowych, ale przede wszystkim głębokiej przemiany samoświadomości jednostek i wzrostu indywidualnej odpowiedzialności w wymiarze globalnym. Konsekwentnie, chodzi o przyjęcie innego projektu udanego życia, zasadniczo odrębnego od obowiązującego dzisiaj modelu konsumpcyjnego. Kwestie

te po raz pierwszy poruszył Sokrates, wyraźnie oddzielając moralność w sferze obowiązujących obyczajów, tj. utrwalonych standardów postępowania, od etyczności pojętej jako wewnętrzny dialog ze sobą. Według tego myśliciela, dopóki chcemy i potrafimy rozmawiać ze sobą i z innymi o naszych wspólnych sprawach, dopóty jesteśmy zdolni do przemiany naszego stosunku do siebie i do świata. W znaczeniu pierwotnym, etycznym, jesteśmy jako jednostki odpowiedzialni za podtrzymywanie tego publicznego dialogu, jego przebieg i wiarygodność. Otwarte pytania o formę i treść tego dyskursu, o jego bliższe uwarunkowania itd. prowadzą do dzisiejszego rozumienia spraw, które należą do odwiecznych kwestii, jak zapewnić udane życie sobie i innym.

Socrates and Business Ethics (Considerations on the Ethical Origins of Responsibility)

Summary

The presented work attempts to show a link between business and global responsibility with the Socratic idea of self-knowledge.

The today's ethics discusses the fundamental issues of the man's place in the world. The human existence is one of the causes of the contemporary crisis. This crisis between man and the world obliges us to raise a radical question of the ethical origins of individual and global responsibility for the quality of life, including also the future human generations. This question requires going back to the historical and ethical considerations about the Socratic project of good life. The starting point for the Socratic ethics is an inter-personal and inner-personal dialogue; the subsequent result of that is man's practical wisdom of how to build his own life together with others. Socrates argues that the key issue of responsibility is awakening of self-awareness and the way to achieve this objective is dialogue.